

KS. JÓZEF SZYMAŃSKI

DWADCATKI
– ORGANY WYKONAWCZE ORGANIZACJI RELIGIJNYCH
W SOWIECKIM SYSTEMIE REPRESJI
(OBWÓD WINNICKI NA PODOLU, 1944-1964)

Na podstawie rozporządzenia Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości z 24 sierpnia 1918 r., które było praktyczną instrukcją do wcześniej wprowadzonego dekretu *O rozdziale Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła*¹, w miejsce hierarchicznej struktury kościelnej na terytorium Rosji radzieckiej powołano do istnienia niezależne od siebie komitety parafialne (tzw. *dwadcatki*; liczące minimum 20 osób), które odtąd z ramienia i pod kontrolą rządu zarządzały majątkiem kościelnym². W początkowym okresie wpływ na two-

Ks. dr JÓZEF SZYMAŃSKI – adiunkt w Instytucie Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin.

¹ Dokument 9: *Декрет Совета Народных Комиссаров об отделении церкви от государства и школы от церкви (23.1.1918)*, [w:] *Русская Православная Церковь в советское время (1917-1991). Материалы и документы по истории отношений между государством и Церковью*, кн. 1, ред. Г. Штриккер, Москва 1995, s. 113-114.

² Dokument 19: *Постановлене Народного Комиссариата Юстиции о порядке проведения в жизнь декрета „Об отделении церкви от государства и школы от церкви” (Инструкция) (23.1.1918)*, [w:] *Русская Православная*, кн. 1, s. 128-131. Punkt 6 postanowienia brzmiał: „Niezbędną liczbę obywateli lokalnej społeczności, otrzymujących do użytku przedmioty liturgiczne, określa władza lokalna [...], nie może być jednak mniej niż 20 osób” Zob. J. W r ó b e l, *Polityka ZSRR wobec Kościoła katolickiego w latach 1917-1939*, [w:] *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, red. ks. E. Walewander, Lublin 1991, s. 88; T. P i k u s, *Rosja w objęciach ateizmu*, Warszawa 1997, s. 36; H. S t e h l e, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, Warszawa 1993, s. 18; J. Z w i ą z e k, *Kościół katolicki w Związku Radzieckim (1918-1990)*, [w:] *Sługa Boży O. Serafin Kaszuba (1910-1977). Materiały z sympozjum poświęconego życiu i działalności Sługi Bożego*

rzenie tych instytucji usiłował wywierać nawet Kościół katolicki. Okólnik wydany w tej sprawie przez abpa E. Roppa zobowiązywał komitety parafialne do przejścia pod swoją opiekę – według sporządzonego wcześniej inwentarza – wszelkiej własności kościelnej, jej obrony i poszukiwania środków na utrzymanie świątyn i księży³ Po umocnieniu swojej pozycji w społeczeństwie lokalne władze wspomniane minimum – 20 wiernych jako niezbędne do rejestracji parafii – określiły na 50 osób, żądając jednocześnie od nich złożenia odpowiedniej deklaracji. Wymagania te praktycznie od 1929 r. egzekwowały władze bezpieczeństwa⁴ Na skutek działań wojennych i wymuszonego przez nie bardziej liberalnego stanowiska władz partyjno-państwowych powrócono do starej praktyki z początku lat dwudziestych. Warunkiem więc zalegalizowania istniejących po zakończeniu wojny wspólnot parafialnych była zasada, którą 20 stycznia 1947 r. swoim przedstawicielom w obwodach przypomniał przewodniczący Rady ds. Kultów Religijnych (dalej: Rds.KR) w Moskwie. W dokumencie czytamy: „Podstawą funkcjonowania Kościoła katolickiego są wierni, ich masa, a duchowieństwo, pozbawione kierowniczej roli w parafiach, wobec [wiernych – J. Sz.] stanowić ma rolę swego rodzaju specjalistów, zaspokajających ich potrzeby” Tak zdefiniowane pojęcie parafii, wcześniej zaaprobowane przez zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów (dalej: RM) ZSRR K. Woroszyłowa, przekazano RM i Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy (dalej: KC KP(b)). Ustawodawstwo sowieckie wymagało bowiem od każdej organizacji religijnej posiadania organów wykonawczych, tzn. *dwadcatki*, komitetu para-

o. Serafina Kaszuby, kapucyna. WSD Kapucynów, 5 III 1994 r., red. J. Marecki OFMCap, Kraków 1994, s. 19; S. W i l k, *Odbudowa życia kościelnego na terytorium byłego Cesarstwa Rosyjskiego 1918-1920*, [w:] *Kościół i społeczność. Rewolucje, demokracje, totalitaryzm. Studia z dziejów XIX i XX wieków*, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 139.

³ Z w i ą z e k, dz. cyt., s. 21.

⁴ Н. Р у б л ь о в а, *Невідома ділянка „Антирелігійного фронту”: боротьба владних структур УСРР проти Римсько-Католицької Церкви, 1920-і роки*, „З архівів ВУЧК ГПУ НКВД КГБ”, 1/2(1998), s. 233; J. W o ł c z a ń s k i, *Statut i skład personalny rzymskokatolickiej parafii katedralnej w Kamieńcu Podolskim według stanu z 6 grudnia 1930 roku*, [w:] *Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu, ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. ks. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 387; А. Ж у к о в с ь к и й, *Сучасний стан релігій церкви під советами, зокрема в УССР*, [w:] *Релігія в житті українського народу. Збірник матеріалів наукової конференції у Рокка ді папа (18-20) X 1963*, red. В. Янев, München–Rom–Paris 1966, s. 39-64; J. М. К у р с з а к, *Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939*, Wrocław 1994, s. 265.

fialnego, komisji rewizyjnej, odpowiedzialnych między innymi za podpisanie umowy z władzami lokalnymi o zasadach korzystania z kościoła, regulowania różnych należności. Wierni mogli też odtąd do składu komitetu parafialnego, na jego przewodniczącego, wybierać kapłana⁵ Według wcześniej obowiązującego prawa było to niemożliwe⁶

Charakteryzując wspólnoty katolickie, pełnomocnik Rds.KR w obwodzie w ten sposób napisał o strukturach parafii: „Każdą parafia katolicka ma swoich działaczy: «dwadcatkę», komitet parafialny, komisję rewizyjną i inne osoby wypełniające w niej określone zadania. Przy pomocy tych osób pracuje ksiądz, przewodniczący komitetu parafialnego. To oni troszczą się i kierują remontem budynków kościelnych, utrzymują je. Oni zbierają pieniądze wśród wiernych, starają się o materiały potrzebne do remontu. Oni codziennie zabiegają o pomyślność kościołów, ich wystrój, nabywanie przedmiotów kultu, ich zachowanie. Oni wcześniej przygotowują, organizują przebieg każdej uroczystości religijnej, wybierają wśród nich bardziej znaczące, bardziej ważne, żeby przeprowadzić je lepiej, uroczyściej. Tzn. przyciągnąć więcej osób wierzących”⁷ I tak np. wierni z parafii w Winnicy już w czerwcu 1942 r., zabiegając o przybycie do swojej parafii ks. J. Lewińskiego, „odremontowali kościół,

⁵ Державний Архів Вінницької Облaсті (dalej: ДАВО), ф. Р-2700, оп. 19, спр. 33, арк. 33-35; Пор. Dokument 137: *Положение об управлении Русской Православной Церкви (31.1.1945)*, [w:] *Русская Православная Церковь*, кн. 1, s. 353-355; P. W y s z k o w s k i, *Мoc wiary. Próba przedstawienia prześladowań Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie na przykładzie parafii św. Anny w Barze w latach 1917-1991*, Poznań 1998, s. 41. 3 sierpnia 1922 r. władze państwowe wydały dekret, na podstawie którego dla zarejestrowania organizacji religijnej od dwudziestu jej przedstawicieli wymagano złożenia petycji. Na tej podstawie parafia zyskiwała możliwość wybierania spośród swoich członków organu wykonawczego, złożonego z trzech osób: przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, oraz komisji rewizyjnej. Był to tzw. komitet kościelny, który reprezentował organizacje religijne wobec władz; Zob. T. S k a l s k i, *Terror i cierpienie. Kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932. Wspomnienia*, Lublin–Rzym–Lwów 1995, s. 152-153, 168, 170; W. O s a d c z y, *Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym*, „Ethos”, 14(2001) nr 1-2, s. 156.

⁶ W o ł c z a ń s k i, *Statut i skład personalny rzymskokatolickiej parafii*, s. 385-399; Z w i ą z e k, dz. cyt., s. 21.

⁷ ДАВО, П-136, 46, 199, s. 123; zob. Dokument 110: *Постановлене Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета и Совета Народных Комиссаров о религиозных объединениях (8.4.1929)*, [w:] *Русская Православная*, кн. 1, s. 307-310; Г. Г о л ь с т, *Религия и закон*, Москва 1975, s. 27-30; Н. М. W i l k O F M C a p, „Ty nie zginiesz”, Lublin 2001, s. 19, 180; Z. L e c h, *Szpieg Watykanu! „Duszpasterz Polski Zagranicą”*, 1993, nr 4/189, s. 567.

zawiesili krzyże i dzwony, postawili ołtarz, kupili fisharmonię”⁸. Podobne działania podjęli przedstawiciele parafii Czerniowce⁹ i Bar¹⁰

Niewątpliwie na odrodzenie życia religijnego, sakramentalnego na tym terenie miały wpływ działania wojenne, wywołana nimi migracja ludności, obecność kapelanów wojskowych. Skala tego zjawiska była ogromna. Odzyskano większość zamkniętych przed wojną budynków sakralnych¹¹. Tak o tych wydarzeniach, w przypadku kościoła w Chmielniku, informował swoich przełożonych pełnomocnik Rds.KR I. Szumkow: „[...] podczas okupacji w 1941 r. [A. Kaczanowska – J. Sz.] wyruszyła z kilkoma kobietami ze wsi Sokołów, do nich dołączyły kobiety z Chmielnika. One wyrzuciły z kościoła wyposażenie zakładu budowy dróg i zajęły kościół”¹².

Bezpośrednio po zakończeniu wojny władze lokalne usiłowały na nowo ograniczyć istnienie funkcjonujących już organizacji religijnych. Wiernym przypomniano warunki, które należy spełnić, by możliwa była legalizacja działalności religijnej. Ks. Lisicki tak o tym pisał do bpa Szelażka w lipcu 1944 r.: „Kazano organizować przy wszystkich kościołach syndykaty, składające się z 20 osób, które kościół i własność kościoła mają od państwa wdzierżawić. Na razie odmówiłem, motywując tym, że to nie zgadza się z kanonami prawa kościelnego. Mają zwrócić się do Moskwy [władze – J. Sz.] w sprawie parafii katolickich”¹³

⁸ Archiwum Diecezji Łuckiej (dalej: ADŁ) znajduje się w depozycie w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w Lublinie. Podstawowymi źródłami są akta zespołu Kuria Biskupia Łucka (dalej: KBŁ), Sprawozdania dziekańskie; tu: ks. J. Lewiński do bpa Szelażka 20 VI 1942 r.

⁹ ADŁ, KBŁ, Diecezja żytomierska i kamieniecka, Przedstawiciele parafii czerniowieckiej do biskupa 26 IV 1944 r. Wierni pisali: „Wasza Ekscelencja! Na ile się dowiedzieliśmy w mieście Winnicy mieszka biskup katolicki i jeśli tak, to my parafianie czerniowieckiego kościoła rzymskokatolickiego pokornie prosimy Waszą Ekscelencję poinformować nas niezwłocznie; możemy my oczekiwać przybycia do nas księdza katolickiego. Nasza parafia liczy 8 tysięcy dusz, kościół w najlepszym porządku. Upoważnieni przez parafian uniżenie podpisujemy: Nasikowskij, Liżańskij, Poliszańskij, [czwarty podpis mało czytelny – J. Sz.]. 26 IV 1944 r. m. Czerniowce”

¹⁰ ADŁ, KBŁ, Diecezja żytomierska i kamieniecka, Przedstawiciele parafii barskiej do biskupa, 14 VI 1944 r. Wierni pisali: „My niżej podpisani, parafianie barskiego katolickiego kościoła upoważniamy naszego parafianina Prochnickiego Stanisława s. Karola do wyjazdu do Łucka, do biskupa katolickiego, by prosić jego o wyznaczenie do naszej parafii, do barskiego katolickiego kościoła jednego księdza” – pod dokumentem podpisało się 51 osób; dołączono 2 fotografie kościoła.

¹¹ Zob. J. S z y m a ń s k i, *Świątynie katolickie w obwodzie winnickim na Podolu w latach 1941-1964*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 76(2001), s. 275-312.

¹² ДАБО, P-2700, 7c, 234, s. 166.

¹³ ADŁ, KBŁ, Diecezja żytomierska i kamieniecka, ks. F. Lisicki do bpa Szelażka 7 VII 1944 r.

Według rozporządzenia Rady Komisarzy Ludowych (dalej: RKL) ZSRR dwudziestu pełnoletnich, nie pozbawionych praw publicznych przedstawicieli parafii z liczby mieszkańców miało prawo ubiegania się o otwarcie budynku modlitewnego¹⁴. O skali ich odpowiedzialności duszpasterskiej za kościoł i wiernych świadczy fakt, że w poszukiwaniu stałego duszpasterza dla swoich parafii „przebywali oni w obwodach: lwowskim i tarnopolskim, i księdza nie znaleźli. Poinformowali mnie [pełnomocnika – J. Sz.], że w tym celu pojedą jeszcze na Zachodnią Ukrainę i Zakarpacie”¹⁵. Wielu tych ludzi angażowało się również w działalność charytatywną przy kościele, otaczając opieką chorych¹⁶. W swoich przekonaniach – zdaniem pełnomocnika – byli „ukierunkowani na Watykan, np. przedstawiciel parafii Wierzbowiec [...] prezes komitetu kościelnego J. Sitnicki, ur. 1899 r. wyjaśnił [pełnomocnikowi – J. Sz.], że my uznajemy tylko papieża rzymskiego – inny prezes kościoła w Mołczanach, [...] W. Piekut, ur. 1877 r., w rozmowie ze mną [pełnomocnikiem – J. Sz.] powiedział, że – ja urodziłem się w Polsce i my wierzący uznajemy tylko papieża i tylko od papieża możemy przyjąć księdza”¹⁷. Przy tym – jak przypomina ks. Kaszuba – należy pamiętać, że w latach trzydziestych z tych terenów „przesiedlony został najgorliwszy element”, stanowiący zaplecze dla funkcjonowania Kościoła katolickiego¹⁸.

Jeśli chodzi o stan narodowościowy komitetów parafialnych, to np. w 1948 r. w składzie komitetu kościelnego w Winnicy było 17 Polaków i 3 Ukraińców¹⁹, a w Żmerynce 13 Polaków i 7 Ukraińców²⁰. Przy niektórych kościołach „oprócz *dwadcatki*, komitetu kościelnego funkcjonował jeszcze aktyw działaczy religijnych w liczbie 100-120 osób, nawiedzających systematycznie kościoł w dni, kiedy był otwarty, zaangażowany w życie wspólnoty parafialnej”²¹.

Według obowiązującego prawa odpowiedzialność za korzystanie z budynków i przedmiotów kultu brały „na siebie osoby podpisujące umowę, a nie

¹⁴ ДАВО, P-2700, 19, 30, s. 12.

¹⁵ Tamże, 7c, 182, s. 42b.

¹⁶ Tamże, 7c, 182, s. 45a.

¹⁷ Tamże, 19, 32, s. 82.

¹⁸ H. W a r a c h i m OFMCap, *Włóczęga Boży. O. Serafin Kaszuba – Kapucyn. Apostoł Wołynia, Kazachstanu i Syberii*, Kraków 1991, s. 152.

¹⁹ ДАВО, П-136, 29, 215, s. 8.

²⁰ ДАВО, P-2700, 7c, 182, s. 42b-43b.

²¹ Tamże, 7c, 182, s. 45a.

wspólnota religijna”²². Przede wszystkim dzięki ich staraniom przy kościołach obwodu winnickiego nie tylko usiłowali podejmować, ale i podejmowali posługę duszpasterską kapłani katoliccy i greckokatoliccy. Między innymi przedstawiciele parafii barskiej sprowadzili z obwodu wołyńskiego ks. M. Wysokińskiego²³

Od osób zaangażowanych w życie wspólnoty parafialnej, będących członkami *dwadcatok*, pełnomocnik wymagał złożenia pisemnego oświadczenia. Po prostu „każdy z nich pisał oświadczenie wyrażające zgodę na wybór jako przedstawiciela wspólnoty”²⁴. Niemniej – jak dowiadujemy się z dokumentów – w 1948 r. pełnomocnik Rds.KR w obwodzie na żądanie swoich przełożonych szukał dowodów, które w jakikolwiek sposób obciążałyby członków komitetów parafialnych. W składanych jednak przez niego sprawozdaniach powtarzała się informacja: „nic kompromitującego na członków komitetów parafialnych nasze organy nie ujawniły”²⁵. Chociaż zdarzało się, że niektórzy przedstawiciele komitetów²⁶ lub członkowie *dwadcatok* byli w przeszłości karani przez sąd ze względu na swoje pochodzenie i wyznanie, o czym pełnomocnik nie omieszczał poinformować przełożonych²⁷

²² Tamże, 19, 59, s. 85. Zgodnie z artykułami 13, 14 i 15 instrukcji z 1932 r. i art. 360 Kodeksu Administracyjnego (dalej: KA) Ukrainy z 1935 r. przedstawiciele parafii „odpowiadają osobiście, a nie cała wspólnota religijna. Przedstawiciele wspólnoty religijnej również nie mają osobowości prawnej i dlatego nie mogą w swoim imieniu ani w imieniu wspólnoty religijnej sporządzać jakiegokolwiek umowy. Jeśli takie umowy zostały sporządzone, one żadnej ze stron w niczym nie obowiązują” Por. W y s z k o w s k i, *Moc*, s. 76-77; L e c h, *Szpieg Watykanu!* s. 572.

²³ ДАБО, P-2700, 19, 36, s. 29.

²⁴ Tamże, 6, 1607, s. 55.

²⁵ Tamże, 7c, 182, s. 61, 64b; ДАБО, П-136, 30, 180, s. 46, 76, 121, 123.

²⁶ ДАБО, P-2700, 7c, 182, s. 43a. Przedstawicielem komitetu parafialnego w Żmerynce w 1948 r. był P. Sobczyszyn, Polak. Pracował jako szewc, a wcześniej, od 1930 do 1938 r., jako listonosz na poczcie. W 1938 r. był zatrzymany i skazany na zesłanie do Autonomicznej Republiki Mordowskiej, gdzie odbywał karę do 1945 r. W marcu tego roku został powołany do Armii Czerwonej. Amnestiowany decyzją Trybunału Wojennego; ДАБО, P-2700, 7c, 404, s. 103. W 1955 r. przedstawicielem komitetu parafialnego w Brahiłowie był A. Kazmiryszyn, Polak. Odbywał on karę zesłania w latach 1938-1941.

²⁷ ДАБО, P-2700, 7c, 404, s. 103. Mąż członkini komitetu parafialnego w Brahiłowie, B. Sokulskiej, w 1939 r. był skazany na 13 lat zesłania. Zwolniony został w 1947 r. Podobnie mąż A. Łagody, członkini komisji rewizyjnej, w 1937 r. został skazany na 10 lat zesłania. Powrócił po odbyciu kary w 1947 r. ДАБО, P-2700, 7c, 182, s. 45b. Członek komitetu parafialnego w Szarogrodzie, M. Beski, był skazany na 2 lata więzienia za niewywiązanie się z obowiązkowych dostaw zboża, mięsa i mleka dla państwa.

Po przeanalizowaniu danych dotyczących funkcjonowania na terenie obwodu 14 parafii katolickich w 1950 r. pełnomocnik nabrał pełnego przekonania, że w parafii, tzn. w kościele, „wszystkim zarządza przewodniczący komitetu parafialnego, niekiedy dobiera sobie do pomocy 1-2 osoby [...], a niekiedy bierze kogokolwiek z parafian, osobę, z którą można po prostu pracować”²⁸ Jego zdaniem w przypadku np. parafii Chmielnik „komitet parafialny i komisja rewizyjna funkcjonują tylko na papierze. Żadnego udziału w życiu parafii nie biorą”, wszystkim kieruje przewodniczący komitetu parafialnego²⁹

Nie wszystkie wspólnoty parafialne usiłowały realizować ewangeliczny ideał jedności. Na przeszkodzie temu często stawały wzajemne uprzedzenia osób piastujących w nich określone funkcje. Rysujące się rozłamy podtrzymywane były przez przedstawicieli lokalnych władz. Wzajemne animozje ujawniły się w parafii żmerynieckiej, gdzie wierni nie mogąc wybrać spośród siebie przedstawicieli parafii, podzielili się na dwie grupy. Tak o ich działaniach pisał pełnomocnik do swoich przełożonych: „[...] dwie przeciwstawne grupy nijak nie wybiorą «dwadcatki», a szczególnie sprzeczą się co do wyboru komitetu parafialnego i komisji rewizyjnej. W ciągu kwartału przyjeżdżali do mnie 7 razy, razem 18 osób ze zwalczających się grup. [...] Wszystko wskazuje na to, że parafia w Żmerynce przy zwalczających się grupach będzie rozłożona i rozpadnie się. Wierni w swoje «gry» uwikłali nawet przewodniczącego Rady Rejonowej [dalej: RR] I. Fokina” Z tego względu został on zobowiązany przez pełnomocnika do bezpośredniego egzekwowania przestrzegania prawa przez wspólnotę parafialną³⁰ I chociaż plany zmierzające do wyrejestrowania parafii nie powiodły się, to pełnomocnik był zdania, że „w składzie «dwadcatki» w Żmerynce nastąpiły zmiany na lepsze. Kluczowe osoby, fanatycznie nastawieni katolicy, z różnych względów odeszli z «dwadcatki» parafialnej” A ci, co pozostali – jego zdaniem – praktycznie nie mieli większego wpływu na działania podejmowane przez komitet parafialny³¹.

²⁸ ДАВО, П-136, 30, 180, s. 47.

²⁹ Tamże, s. 121-122; ДАВО, Р-2700, 7с, 234, s. 166-167. Życie religijne w tej parafii organizowała A. Kaczanowska. Wypiekała i rozprowadzała opłatki wigilijne. Osobiście i przez wyznaczone osoby zbierała po wioskach ofiary pieniężne na remont kościoła. „Zwerbowała i przywiozła do parafii ks. J. Kozińskiego”, któremu pełnomocnik odmówił rejestracji. Zabięła o przyjazd ks. M. Wysokińskiego z posługą do chorych i starszych.

³⁰ ДАВО, Р-2700, 7с, 234, s. 169-170.

³¹ ДАВО, П-136, 40, 272, s. 130; ДАВО, Р-2700, 19, 46, s. 112; tamże, 7с, 404, s. 100.

Władze różnego szczebla w różny sposób usiłowały wpływać na zachowanie i stanowisko przedstawicieli wspólnot parafialnych. W 1951 r. np. „przedstawiciel Rady Wiejskiej w Skarżycach wezwał do swojej siedziby komitet parafialny i trzymał ludzi od godz. 16 do 2 w nocy, zastraszając ich, by złożyli podpisy pod podaniem o remont kościelnego ogrodzenia [co w praktyce oznaczało zamknięcie świątyni – J. Sz.]. Zabrał dokumenty potwierdzające rejestrację komitetu parafialnego i komisji rewizyjnej parafii, wydane przez pełnomocnika Rds.KR w obwodzie”³².

Takie stanowisko władz, szantażowanie, zastraszanie komitetów parafialnych zalecał również przedstawiciel Rds.KR w Kijowie swemu podwładnemu w Winnicy, jeśli przedstawiciele parafii nie ograniczą udziału wiernych w liturgii podczas pełnienia posługi duszpasterskiej przez księdza³³. Pomimo to przedstawiciele parafii w trosce o posiadanie stałego miejsca do modlitwy uciekali się do działań bezprawnych. Próbowali nawet „dać łapówkę” pełnomocnikowi, o czym poinformował on naczelnika milicji³⁴ i prokuratora obwodowego³⁵.

Przewodniczący Rds.KR w Kijowie zwracał uwagę pełnomocnikowi, że w jego pracy „wybory komitetu parafialnego ze składu «dwadcatki» są sprawą zasadniczą, o której powinna decydować «dwadcatka», a nie ksiądz”³⁶. Ponieważ, jak argumentował, do kompetencji członków „dwadcatek” należały wówczas:

- wybory komitetu kościelnego i komisji rewizyjnej organizacji religijnej;
- przyjęcie sprawozdania z działalności komitetu parafialnego, komisji rewizyjnej;
- rozstrzygnięcie spraw nie wchodzących w kompetencje komitetów parafialnych, tzn. wybór osoby duchownej, remont budynków sakralnych, ich zamknięcie³⁷. Jednocześnie władze obwodowe w instrukcji przekazanej do

³² ДАВО, П-136, 32, 198, s. 25.

³³ ДАВО, P-2700, 19, 42, s. 50. „W przypadku powtórzenia się podobnych sytuacji oni [przedstawiciele parafii – J. Sz.] pozbawiają się prawa na jednodniowy przyjazd księdza do swej parafii”

³⁴ ДАВО, P-2700, 19, 42, s. 51-52. Tak postąpili – po zamknięciu ich kościoła – m.in. przedstawiciele parafii Tomaszpol, przekazując 260 rubli pełnomocnikowi z prośbą o otwarcie kaplicy w Żołobach.

³⁵ Tamże, 19, 46, s. 55, 58; Przedstawiciel parafii Czerniowce przekazał pełnomocnikowi 1910 rubli.

³⁶ Tamże, 19, 52, s. 9.

³⁷ Tamże, 19, 44, s. 33; Por. Dokument 137: *Положение об управлении Русской Православной Церковью (31.1.1945)*, [w:] *Русская Православная*, кн. 1, s. 353-355.

rejonów przypomniały, że wierni mieli prawo do organizowania procesji wokół kościoła i liturgii związanej z obrzędem pogrzebu, natomiast organizowanie liturgii na wolnym powietrzu możliwe było po uprzednim 2-tygodniowym przedstawieniu prośby przez grupę wiernych, zaaprobowanej wcześniej przez władze rejonowe. W kwestiach organizacyjnych wspólnot parafialnym wskazano, że „ogólne zebranie religijnej «dwadcatki» można zwołać po uprzednim trzydniowym powiadomieniu lokalnych władz. W podaniu powinien być podany: czas, miejsce spotkania, przewidywana liczba uczestników i wyszczególnione problemy podlegające omówieniu podczas spotkania”³⁸

Nie było tajemnicą dla władz, że działalność *dwadcatek* w ramach wspólnoty parafialnej najczęściej podporządkowana była księdzu. Kapłani usiłowali wielokrotnie wpływać na wybór członków komitetów parafialnych i komisji rewizyjnych. Z tego względu przedstawiciel Rds.KR w Kijowie w ten sposób instruował swojego podwładnego, I. Szumkowa: „Jak wam wiadomo, [...] przedstawiciele parafii w Szarogrodzie zapewniali nas, że jeżeli u nich będzie zarejestrowany ks. A. Chomicki, to oni nie dopuszczą do naruszenia prawa, że ks. Chomicki będzie u nich nie w roli przedstawiciela parafii, ale w roli obsługującego personelu. Tymczasem wy napisaliście, że sam ksiądz chciał organizować ponowne wybory komitetu parafialnego i komisji rewizyjnej, tzn. odsunąć od podejmowania decyzji te osoby, które nas zapewniały, że oni będą wpływać na księdza, a nie on na nich. Wybory przedstawicieli parafii ze składu «dwadcatki» to sprawa zasadnicza i o niej powinna decydować «dwadcatka», a nie ksiądz”³⁹ Również ks. E. Tyndyra trzykrotnie usiłował wpływać na zmiany składu *dwadcatki* w parafii chmielnickiej. Niektórzy parafianie skarżyli się nawet na te działania przed pełnomocnikiem, twierdząc, że „On [ksiądz – J. SZ.] chce zaprowadzić taki porządek, żeby ksiądz był pełnym gospodarzem w kościele”⁴⁰ Z tego powodu niektórzy przedsta-

³⁸ ДАВО, Р-2700, 7с, 404 s. 176; Г о л ь с т, *Религия*, s. 71; J. S z y m a ń s k i, *Sytuacja prawna organizacji religijnych w obwodzie winnickim na Ukrainie 1918-1964*, „Roczniki Teologiczne”, 48(2001), z. 4, s. 200.

³⁹ ДАВО, Р-2700, 19, 52, s. 9; *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Pałyga SAC*, Warszawa 1993, s. 254-255.

⁴⁰ ДАВО, П-136, 38, 266, s. 215. Pełnomocnik wyjaśnił niezadowolonym członkom komitetu parafialnego w Chmielniku, że „ksiądz jest osobą wynajętą. Księża się zmieniają, a wspólnoty religijne pozostają. Wy Tyndyrę wynajęliście, żeby on u was pełnił posługę kapłańską, i dwudziestka ma prawo Tyndyrę zwolnić”

wiciele *dwadcatki* wymuszali na pełnomocniku „dokonanie oceny kościoła i mieszkania księdza, a także jego dochodów za śluby, chrzty”⁴¹

Zapewne też z inicjatywy księdza w imieniu wiernych ze wsi Popielówka i Zwedenówka A. Bakus prosiła pełnomocnika Rds.KR o zezwolenie na otwarcie domu modlitewnego dla katolików zamieszkujących w tych wioskach. Prośba ta została jednak oddalona, ponieważ zdaniem pełnomocnika „rejestracja domów modlitewnych dawno została zakończona”⁴². Chociaż w tej sprawie odwoływano się jeszcze do przewodniczącego Rds.KR w Moskwie, rezultat był podobny⁴³. W imieniu wspólnoty parafialnej w Szarogrodzie podobne działania podjął członek komitetu parafialnego W. Beski, który 15 grudnia 1954 r. zwrócił się z prośbą do pełnomocnika o wyrażenie zgody na podjęcie stałej pracy duszpasterskiej w tej parafii przez ks. W. Warsza. W tym celu przedstawił następujące dokumenty: „1. podanie z prośbą o zatrudnienie na stałe księdza w Szarogrodzie, 2. protokół z zebrania «dwadcatki» wyrażającego zgodę na zatrudnienie w parafii ks. Wincentego Warsza, s. Jana, 3. ankietę, biografię i zgodę kapłana”⁴⁴.

Wierni organizowali się w komitety parafialne z różnych względów. *Dwadcatka* we wsi Kaługa (rej. lityński) została zorganizowana przez wiernych w 1955 r. z myślą o obronie i zachowaniu katolickiego cmentarza w tej wiosce. Z jej inicjatywy zebrano fundusze, za które odnowiono cmentarz, i zatrudniono stróża dla jego ochrony⁴⁵. Przewodnicząca tego komitetu, Paczkowska, zebrała przedmioty kultu niezbędne przy pogrzebie, a nawet zorganizowała chór kościelny złożony z 15 osób⁴⁶.

Udział wiernych w liturgii w kościołach, gdzie kapłan uzyskiwał prawo spełniania czynności sakramentalnych, był możliwy również dzięki solidarnej postawie członków komitetów kościelnych. Właśnie oni – jak to było w przypadku parafii brahiłowskiej, o czym informował przełożonych pełnomocnik Rds.KR w obwodzie – „poprzez członków «dwadcatki» i działaczy parafialnych, a także znajomych wiernych, informowali mieszkańców wiosek rejonu

⁴¹ ДАВО, П-136, 46, 199, s. 120.

⁴² Tamże, 40, 272, s. 20.

⁴³ Tamże, 40, 272, s. 164.

⁴⁴ Tamże, 40, 272, s. 8-9. W tej sprawie wnioskował pełnomocnik do przełożonych: „Moim zdaniem w rejonie szarogrodzkim jest ks. W. Darzycki we wsi Murafa i on z powodzeniem może obsługiwać wiernych w mieście Szarogrodzie. Ks. W. Warsza nie rejestrować i w prośbie parafii katolickiej miasta Szarogrodu – odmówić”

⁴⁵ ДАВО, П-136, 40, 272, s. 233.

⁴⁶ ДАВО, P-2700, 19, 48, s. 49.

zmeryńskiego i część rejonów lipowieckiego i tywrowskiego, że w ich kościele będzie się odbywała liturgia z udziałem kapłana i informowali o dniu, na jaki ksiądz otrzymał pozwolenie”⁴⁷ Tabela 1 zawiera spis osób odpowiedzialnych za poinformowanie członków lokalnych społeczności o czasie sprawowania liturgii przez kapłana w kościele w Braiłowie.

Tab. 1. Lista osób imiennie odpowiedzialnych za poinformowanie członków lokalnych społeczności o czasie sprawowania liturgii przez kapłana w kościele w Braiłowie

Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Jakie wioski informowali
Anna Siedlecka Karolina Suprowicz Stasia Łaksiowa	wieś Kozaczewka	W rejonie zmeryńskim: Tartak, Mogiliewku, Diemidowku; w rejonie winniczkim: Ilikowka, Rawiec; w rejonie tywrowskim: Gniewań, Witawa, Gryżeńcy
Anna Chmielewska	wieś Sokacziwka	swoją wieś
Ustia Piaszczyńska Karolina Tarasiewicz Józia Andrzejewska Marianna Falińska Józia Bieriezowska	wieś Moskalewka	Semki, Bielikowcy, Łopatyńce, Kuryłowce, Martynówka, Rów, Mierzyrów i inne w rejonie zmeryńskim

Źródło: ДАБО, P-2700, 7c, 404, s. 101-102; ДАБО, П-136, 40, 272, s. 131-132.

Troska o Kościół w wymiarze duchowym i materialnym często była owocem współpracy komitetu parafialnego, niektórych członków *dwadcatek* i działaczy parafialnych z kapłanem. Tak było przy remoncie kościoła w Barze⁴⁸. Ponadto z inicjatywy przewodniczącego komitetu parafialnego A. Majdaniuka i dzięki jego staraniom posługę duszpasterską w Barze nie tylko chciało, ale i usiłowało pełnić 4 kapłanów⁴⁹. W Murafie „komitet parafialny pod wpływem księdza zorganizował u siebie w kościele oświetlenie elektryczne. Postawili w piwnicy niewielki silnik i dzięki niemu oświetlają kościół

⁴⁷ Tamże, 7c, 404, s. 101-102; ДАБО, П-136, 40, 272, s. 131-132.

⁴⁸ ДАБО, П-136, 40, 272, s. 262; H. W i l k, dz. cyt., s. 194.

⁴⁹ ДАБО, P-2700, 19, 47, s. 37; 7c, 404, s. 209.

w czasie liturgii”⁵⁰ Podobnie komitet parafialny w Winnicy z pomocą księdza dostosował wystrój świątyni do przeżywanych świąt i uroczystości kościelnych⁵¹.

Działacze kościelni zaangażowani w obronę wiary cały czas podlegali różnego rodzaju szykanom, które często podejmowano z inicjatywy przedstawicieli Rds.KR. Po demonstracji zorganizowanej przez wiernych w sprawie zwrotu świątyni w Czerniowcach uważany przez władze za jej organizatora prezes komitetu kościelnego, S. Nosikowski, był zatrzymany przez milicję i uznany za spekulanta pod zarzutem przewożenia 4 kg drożdży. Ponadto był oskarżany o wykorzystywanie środków finansowych należących do parafii w celu zwrotu kościoła⁵². Sami wierni w tej parafii, zdaniem pełnomocnika Rds.KR w obwodzie, „nie dawali możliwości przebudowy kościoła. Wynajmowano wiele brygad robotniczych. Na początku podejmowały się one przebudowy byłego kościoła, a następnego dnia rezygnowały z pracy. Z pewnością wierni im grozili”⁵³ Wezwane do urzędu pełnomocnika przedstawicielki wsi Babczyńce z parafii Czerniowce, J. Pomarańska i M. Ruczkowska, w ten sposób argumentowały prośbę o zwrot kościoła: „W Czerniowcach znajduje się najbliższy kościół i nie trzeba utrudniać życia osobom pracującym w kołchozie, by chodzili do innej parafii. Kiedy nam odebrano kościół w Czerniowcach, to niektóre osoby starsze chodziły modlić się na cmentarz katolicki, a młodzież i osoby w średnim wieku chodziły modlić się do Szarogrodu. Do tego kościoła odległość z naszej wioski wynosi około 45 km, a do Żdanowa [Murafy – J. Sz.] około 60 km. I my, wierzący katolicy, w piątek wykonujemy po dwie normy, żeby pójść w niedzielę pomodlić się do Boga” Na argumenty pełnomocnika o rzekomej bezsensowności ich żądań Pomarańska odpowiedziała: „Tylko oddajcie nasz kościół i my nie będziemy podejmować prośby dotyczącej domu modlitewnego. Państwo dysponuje środkami na budowę domów kultury. Popatrzcie, jaki dom kultury jest we wsi Czerniowce i u nas we wsi Babczyńce. Jaki dom zbudowali dla Komitetu Rejonowego partii. Zbudowaliby kino lub emitowali filmy w nowym domu kultury, a nie zabieraliby nam kościoła” One też zadeklarowały przed pełnomocnikiem: „Będziemy pisać do wszystkich sowieckich instancji, dopóki nie otrzymamy kościoła do swojej dyspozycji”⁵⁴.

⁵⁰ ДАВО, П-136, 44, 194, s. 29.

⁵¹ Tamże, 40, 272, s. 275.

⁵² ДАВО, Р-2700, 19, 52, s. 29.

⁵³ Tamże, 7c, 427, s. 191.

⁵⁴ Tamże, 19, 50, s. 44-45. Tym, co szczególnie niepokoiło pełnomocnika i na co zwrócił

Bardzo podobne stanowcze stanowisko, tym razem w obronie kapłana, zajął komitet parafialny w Wierzbowcu. Bezprawne działanie przedstawicieli lokalnych władz partyjno-państwowych, „którzy kategorycznie zabronili księdzu pełnienia posługi kapłańskiej w kościele i dali czas wyjazdu do godz. 8 rano”, było powodem ich odwoływania się do władz obwodowych⁵⁵

Władze nie podzielały stanowiska ludzi wierzących, domagających się przestrzegania konstytucyjnych praw wolności sumienia i wyznania. Były nawet przekonane, że dokonała się pewna liberalizacja na rzecz ludzi wierzących. Zebrani w Kijowie pełnomocnicy Rds.KR na początku 1957 r. stwierdzili wprost, że „w ciągu ostatnich dwóch lat wierni z większą swobodą na zewnątrz wyrażają swoje przekonania religijne, co ewidentnie wpływa na zwielokrotnienie przynależności wiernych do organizacji religijnych. [...] Analizując sytuację, [pełnomocnicy – J. Sz.] doszli do przekonania, że największą rolę w ożywieniu religijności miał aktyw parafialny, duchowieństwo i przede wszystkim fanatycy powracający z zesłania, którzy do celów religijnych wykorzystywali demokratyczne przemiany i umocnienie praworządności” państwa⁵⁶

Charakteryzując w 1957 r. komitet parafialny w Murafie, pełnomocnik Rds.KR napisał do przełożonych: „Oficjalni działacze w parafii, tzn. «dwadcatka», znajdują się pod wpływem księdza i nieoficjalnego aktywu parafialnego składającego się z 500 wiernych katolików z różnych miejscowości rejonów: szarogrodzkiego, dzuryńskiego, tomaszpolskiego, czerniowieckiego i jampolskiego. [...] Fanatycznie oddany Kościołowi katolickiemu i w całości będąc pod wpływem duchowieństwa aktyw prowadzi w swoich miejscowościach propagandę religijną. Agitując na rzecz uczęszczania do kościołów, przyjmowania chrztu, zawierania związków małżeńskich w kościele, «pieczętowania» grobów i korzystania z innych sakramentów, jak również żeby ludzie domagali się zwrotu zabranych katolikom kościołów” Aktywizując społeczność katolicką, zajmowali się również rozprowadzaniem, sprzedają przedmiotów kultu⁵⁷ Podobną opinię wyraził on również o Komitecie parafialnym w Szarogrodzie⁵⁸

uwagę swoim przełożonym, był młody wiek przedstawicielek tej parafii: „Pomarańska ma 23 lata, a Ruczkowska 20-21 lat”.

⁵⁵ ДАВО, П-136, 44, 194, s. 163.

⁵⁶ ДАВО, P-2700, 19, 53, s. 8-9.

⁵⁷ ДАВО, П-136, 44, 194, s. 200a.

⁵⁸ ДАВО, P-2700, 19, 54, s. 159a-161b; ДАВО, П-136, 44, 194, s. 201b-202a.

Przedstawiciel Rds.KR w Kijowie we wrześniu 1957 r. prosił swoich podwładnych w obwodach o wyrażenie opinii na temat „regulowania [działalności *dwadcatki* – J. Sz.] w szczególności, co konkretnie spowodowało takie działania, jak «kompletowanie *dwadcatki*» za zgodą pełnomocnika Rds.KR?”⁵⁹ Ponadto w listopadzie przypominał swoim podwładnym w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, by ostrzegli przedstawicieli parafii przed organizowaniem:

- liturgii poza zarejestrowanymi kościołami i kaplicami,
- osób wierzących do kolędowania po domach i zbierania środków materialnych na potrzeby kultu. Przedstawiciele parafii bowiem zapraszali księży do pełnienia posługi w swoich parafiach, prosili o zarejestrowanie w nich stałego duszpasterza, dostarczali innym wspólnotom opłatki wigilijne, wodę święconą, odpowiadali za wystrój świątyń⁶⁰.

W 1958 r. nastąpiła zmiana na stanowisku pełnomocnika Rds.KR w obwodzie winnickim. I. Szumkowa zastąpił P. Kryżanowski. Bezpośrednio po objęciu urzędu w specjalnym sprawozdaniu omawiającym sytuację Kościoła katolickiego w obwodzie pełnomocnik napisał do przełożonych: „W każdym kościele jest «20», tzn. na 18 kościołów aktywnych działaczy jest do 400 osób. Każdy komitet parafialny składa się z 5 osób i komisji rewizyjnej – 3 osób. Ta lepsza część aktywu parafialnego obejmuje do 150 osób i oprócz tego w każdym kościele są grupy fanatycznie nastawionych kobiet, które również prowadzą ogromną pracę wśród wierzących, a jeśli jeszcze dodać członków chórów, to liczba aktywnych działaczy powiększa się jeszcze o 200-250 osób”⁶¹ Najliczniejsza *dwadcatka* była w Żdanowie [Murafie] – liczyła 26 osób. W Winnicy i Wierzbowcu *dwadcatki* liczyły po 25 osób, w Snitkowie – 23 osoby, w Krasnem – 22, w Szarogradzie i Listopadówce – po 21 osób,

⁵⁹ ДАВО, P-2700, 19, 53, s. 29-35. Wymiana członków komitetów kościelnych miała miejsce np. „kiedy podczas odpustu parafialnego przed kościołem zebrała się młodzież (Żytomierz) lub organizowano przy kościele zbiorowe przygotowanie dzieci do Pierwszej Komunii św. (Mukaczewo), w takich wypadkach: wyrejestrowywano komitet kościelny, proponując odwołać ze składu «20» osoby, które dopuściły się naruszenia prawa, uzupełnić skład «20» osobami, które nie dopuściły się łamania prawa, i w ten sposób odnowiony skład «20», prosił pełnomocnika o zorganizowanie zebrania «20» w sprawie wyboru komitetu parafialnego ze składu «20» i tylko potem [tzn. po rejestracji nowego składu komitetu kościelnego – J. Sz.] parafia na nowo organizowała swoje modlitewne zebrania”; Г о л ь с т, *Религия*, s. 71.

⁶⁰ ДАВО, P-2700, 19, 56, s. 1-2.

⁶¹ ДАВО, П-136, 46, 199, s. 125; А. Н л е б о в и с з, *Martyrion Wschodu*, „Ethos”, 14(2001), nr 1-2, s. 148.

w pozostałych parafiach po 20 osób⁶². Ich rola zdaniem pełnomocnika była niekwestionowana, bo – jak napisał – „choć w 18 kościołach w naszym obwodzie pracuje tylko 4 duchownych, to w ani jednej wspólnocie nie zmniejszyło się oddziaływanie” ich przedstawicieli⁶³. Za współdziałanie w organizowaniu procesji-pielgrzymki przedstawiciel komitetu kościelnego w Brahiłowie został przez władze czasowo wyrejestrowany⁶⁴.

Świadectwo wiary przybierało różne formy. Poszczególne osoby działały na rzecz organizowania modlitw na cmentarzu, otwarcia kościoła, zbierania podpisów pod podaniami i petycjami wysyłanymi między innymi do Prezydium Rady Najwyższej [dalej: RN] ZSRR, Prezydium RN Ukrainy, prokuratora generalnego ZSRR, RM ZSRR i Ukrainy, przedstawiciela RN Bażana, przewodniczącego RO i pełnomocnika Rds.KR⁶⁵. Jak przyznał pełnomocnik Rds.KR, wyjaśniając okoliczności powstawania nadsyłanych podań, „ktoś pisze je w domu, a podpisy zbierają na cmentarzu, gdzie zbierają się na modlitwy”⁶⁶. Organizowano również uroczystości religijne na wolnym powietrzu, czemu zresztą zdecydowanie przeciwdziałały władze różnego szczebla. Przedstawiciel Rds.KR w Kijowie żądał wręcz od swojego podwładnego rozwiązania *dwadcatki* przy kościele w Brahiłowie i usunięcia z jej szeregów osób odpowiedzialnych za naruszenie prawa o kultach⁶⁷. Nie bez wpływu była w tym wypadku inicjatywa „sąsiadów” (terminem „sąsiedzi” określano KGB), którzy wymusili na pełnomocniku takowe działania⁶⁸.

Pełnomocnik uważał, „że nadszedł czas dla upodmiotowienia «dwadcatek», które były powołane w przeszłości przez Radę w celu przeciwstawienia jej – jak mówił tow. A. A. Puzin na zebraniu pełnomocników w 1958 r. – du-

⁶² ДАВО, P-2700, 19, 60, s. 56.

⁶³ Tamże, 19, 60, s. 132.

⁶⁴ Tamże, 7c, 460, s. 74.

⁶⁵ Tamże, 19, 58, s. 31-32. Inicjatorką tych działań, według informacji pełnomocnika była Maria Czorna ze wsi Rakowa w parafii Tomaszpol. Zebrała ona pod wspomnianymi podaniami ponad 300 podpisów; z Komarowa 29 osób, z Uljaniwki – 27, ze Stiepaniwki – 16, z Lipowki – 46, z Żołobiw – 26, ze Jarysziwki – 136, z Rakowa – 83. Por. W y s z k o w s k i, *Moc*, s. 42.

⁶⁶ ДАВО, P-2700, 7c, 478, s. 68. W ten sposób pełnomocnik scharakteryzował osoby, które podpisały się pod podaniem o oddanie kościoła w Czerniowcach: „Kiedy my zapytaliśmy M. Mazur, dlaczego ona napisała podanie, ona odpowiedziała, że podania nie pisała, a tylko podpisywała, dlatego że ona i niektóre osoby pracują w kolchozie, warsztatach i nam uwierzą, a takim jak Bruchal, Rybczuk i inni, co nigdzie nie pracują, nie uwierzą. Pracownikom szybciej zwrócą kościół”

⁶⁷ ДАВО, P-2700, 19, 58, s. 25.

⁶⁸ ДАВО, П-136, 46, 199, s. 132.

chowieństwu, ale stało się wprost przeciwnie: duchowieństwo w pełni podporządkowało sobie «dwadcatki», a nawet więcej – tam, gdzie nie ma duchownego lub przyjeżdża do tej wspólnoty 2-3 razy do roku, «dwadcatka» w pełni go zastępuje, tak w wymiarze religijnym, jak i administracyjnym. W ostatnich latach w wielu wspólnotach religijnych wielu członków «dwadcatki» zmarło, wyjechało, zrezygnowało z udziału w niej i itp.»⁶⁹ Proponował, by umacniać *dwadcatkę* po to, by w przyszłości pozbawić władzy działaczy religijnych. Jego zdaniem podstawą legalnego działania wspólnoty religijnej powinna być liczba nie 20, ale 50 wiernych⁷⁰ Jednocześnie przypomniał pełnomocnikowi zasady rejestracji *dwadcatki*, które polegały na tym, że *dwadcatkę* miał rejestrować pełnomocnik Rady, tylko on mógł zarejestrować bądź nie osobę, która chciała zostać członkiem *dwadcatki*. Dlatego podania o przyjęcie lub zwolnienie z członkostwa w *dwadcatkach* obowiązkowo były przechowywane w urzędzie pełnomocnika. „Zgłaszający wolę zostania członkiem *dwadcatki* powinien napisać do was [tj. do pełnomocnika – J. Sz.] podanie i kiedy osobiście nie może wam go wręczyć, a przekazuje przez inną osobę, to wy powinniście poprzez lokalne organy władzy sprawdzić, czy ta osoba rzeczywiście pod wskazanym na podaniu adresem zamieszkuje, czy nie była karana sądowo albo czy wobec niej nie prowadzi się dochodzenia. Dopiero wówczas wy tę osobę rejestrujecie w składzie «dwadcatki», ale zaleca się, żeby osoba, która wstępuje do «dwadcatki» albo z niej występuje, miała z wami osobistą rozmowę w tej sprawie»⁷¹. Władzom chodziło przede wszystkim o zastraszenie, zniechęcenie ludzi wierzących, by osoby deklarujące chęć wstąpienia do komitetów parafialnych, miały świadomość odpowiedzialności prawnej zarówno za sam kościół, jak i za jego wyposażenie⁷². Dlatego w następnym piśmie

⁶⁹ Tamże, 50, 221, s. 20; H. W i l k, dz. cyt., s. 180.

⁷⁰ ДАБО, П-136, 50, 221, s. 20.

⁷¹ ДАБО, P-2700, 19, 56, s. 18; P i k u s, *Rosja*, s. 36.

⁷² ДАБО, P-2700, 19, 56, s. 18. „Wyposażenie kościoła, które znajduje się w budynku kultu, jest własnością państwa i spisane, razem z zasadami korzystania z niego przekazywane jest zarejestrowanej organizacji religijnej. Za zachowanie przedmiotów kultu odpowiada «dwadcatka». Organizacja religijna powinna być w posiadaniu odpowiedniej księgi inwentaryzacyjnej, w której spisane są wszystkie przedmioty kultu. Nabywane przez organizację religijną z jej środków albo w postaci podarunków zapisywane są do księgi inwentaryzacyjnej i nie mogą stanowić własności organizacji religijnej. Spis przedmiotów kultu powinien znajdować się w urzędzie pełnomocnika i Radzie Rejonowej, którzy od czasu do czasu mają prawo do jego sprawdzenia” J. W o ł c z a ń s k i, *Inwentarz rzymskokatolickiej katedry pod wezwaniem Apostołów Św. Piotra i Pawła w Kamieńcu Podolskim według stanu z 1930 roku*, [w:] *Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. ks. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 367-384.

przypomniano, że „kompletowanie «dwadcatki» nie należy do kompetencji duchowieństwa”⁷³ Sam zaś przewodniczący Rds.KR w Kijowie we wrześniu 1959 r. zaproponował swoim podwładnym:

– poprzez spotkania i rozmowy z członkami „dwadcatki” sprawdzić ich skład,

– w przypadku ujawnienia w spisach „dwadcatki” osób fikcyjnie do nich przyjętych rozwiązać istniejące komitety parafialne,

– w przypadku posiadania informacji o zaprzestaniu działalności jakiegokolwiek wspólnoty katolickiej podjąć działania prawne legitymizujące taki stan⁷⁴

W różny sposób reagowały komitety kościelne na bezprawne działania przedstawicieli władz. Pisano zbiorowe podania i skargi do różnych instytucji, posyłano tam swoich przedstawicieli, o czym władze przekonały się, gdy pozbawiły prawa do pracy duszpasterskiej w Murafie ks. W. Darzyckiego⁷⁵ Podobny charakter miała interwencja przewodniczącej komitetu kościelnego z Wierzbowca, która zabiegała o przywrócenie do pracy duszpasterskiej ks. H. Wilka⁷⁶ Do 1959 r. wiernym udało się wybudować dom na cmentarzu w Murafie. W Mołczanach dom wybudowano obok kościoła. W Wierzbowcu *dwadcatka* – jak dowiodło tego dochodzenie przeprowadzone przez pełnomocnika – bez zezwolenia władz wydała na remont kościoła 16 tys. rubli⁷⁷, w Skarżyńcach i Chmielniku po 17 tys. rubli⁷⁸, podobnie w Kopijówce i Winnicy. W Żdanowie [Murafie] „wierni zebrali na podatek od budynków, ubezpieczenie i itp. 70 tysięcy”⁷⁹

Decyzją pełnomocników Rds.KR i Cerkwi prawosławnej pod koniec 1959 r. zabroniono bez zgody władz lokalnych organizowania zebrań *dwadcatki* i udziału w nich osób do nich nie należących. W ogóle zabroniono wówczas organizowania jakichkolwiek ogólnych zebrań ludzi wierzących⁸⁰

Komitet parafialny w Krasnem został poinformowany przez pełnomocnika o braku ustawowych podstaw do funkcjonowania *dwadcatki* w tej wspólnocie. Wówczas przedstawiciel parafii przedstawił pełnomocnikowi „23 podania od wiernych, którzy mają życzenie być członkami tego organu i protokół zebra-

⁷³ ДАВО, Р-2700, 19, 56, s. 19; Г о л ь с т, *Религия*, s. 71.

⁷⁴ ДАВО, Р-2700, 19, 59, s. 110.

⁷⁵ ДАВО, П-136, 46, 199, s. 131.

⁷⁶ ДАВО, Р-2700, 7с, 478, s. 9.

⁷⁷ ДАВО, П-136, 48, 214, s. 177-179.

⁷⁸ Тамże, 50, 221, s. 5.

⁷⁹ ДАВО, Р-2700, 19, 60, s. 132.

⁸⁰ ДАВО, П-136, 48, 214, s. 192.

nia «dwadcatki». Podczas sprawdzania, ja [tj. pełnomocnik – J. Sz.] ustaliłem, że wszystko od początku do końca podrobione: podania napisane tą samą ręką i wiele podpisów złożonych «za», protokół również sfabrykowany” Tym samym pełnomocnik sugerował, że analogiczna sytuacja była w innych wspólnotach, co wymagało jednak sprawdzenia⁸¹.

W celu ograniczenia życia religijnego władze w nowy sposób interpretowały prawo o kultach z 1929 r., tzn. dopuszczano możliwość utworzenia *dwadcatki* składającej się z ateistów. Z tej interpretacji prawa skorzystały władze w Chmielniku⁸², które o losie kościoła chciały zdecydować na podstawie podpisów złożonych przez osoby niewierzące, pracujące w instytucjach i zakładach miasteczka. Wierni dowodzili, że „do parafii należą osoby z 24 wiosek i to oni stanowią główną siłę tego kościoła, a nikt ich o zdanie nie pytał”⁸³. Dlatego prosili pełnomocnika, by wierni sami mogli rozstrzygnąć powyższy problem podczas zebrania w kościele.

Zdaniem pełnomocnika, który oceniał stan i sytuację Kościoła katolickiego przed swoim przełożonym w 1960 r., najbardziej o stałego duszpasterza dla swojego kościoła zabiegali wierni z Winnicy, Baru, Snitkowa i Skarżyniec. „Wierni z parafii katolickich: Winnicy i Żdanowa [Murafy] – pisał pełnomocnik – utrzymują więź z kapłanami pozbawionymi prawa na pełnienie posługi duszpasterskiej w obwodach żytomierskim i chmielnickim, ponieważ przedstawiciele parafii jeżdżą do nich, by uzgodnić warunki przejazdu na ich parafie, otrzymują pozytywne odpowiedzi. [...] Oni zwracali się do mnie i jeździli do was, żeby ksiądz uzyskał prawo do stałej posługi duszpasterskiej w ich parafiach. Po wielokrotnych z mojej strony upomnieniach wyżej wspomniane parafie były wyrejestrowane i ponownie zarejestrowane. To w znacznym stopniu ostudziło ich aktywność, z wyjątkiem Winnicy, gdzie do tej pory wymagają, żeby zezwolić na pełnienie stałej posługi duszpasterskiej księdzu w ich kościele”⁸⁴. Zaangażowanie przedstawicieli parafii w Winnicy, Żdanowie [Murafie], Wierzbowcu, Chmielniku, Żmerynce, Barze, Brahiłowie, Miastkówce i Szarogrodzie sprawiało, że „w tych kościołach corocznie przeprowadzano remont, troszczono się o ich wewnętrzny wystrój, zabiegano o posiadanie niewielkich chórów (z wyjątkiem Winnicy, Szarogrodu, Żdanowa [Murafy], Baru, gdzie chóry liczące ponad 15-20 osób funkcjonowały zawsze, a podczas

⁸¹ Тамże, 50, 221, s. 5.

⁸² Ж у к о в с ь к и й, *Сучасний стан*, s. 57.

⁸³ ДАВО, Р-2700, 6, 1607, s. 20.

⁸⁴ Тамże, 19, 62, s. 65-71.

świąt się powiększały), fisharmonii. Przy każdym z tych kościołów powołano aktyw działaczy, złożony przeważnie z kobiet, które sumiennie dopomagają [przedstawicielom parafii – J. Sz.], szczególnie podczas przygotowania do świąt i w związku z przyjazdem księdza. Te kobiety odwiedzały domy osób wierzących i zbierały ofiary pieniężne, naturalnie w tajemnicy przed organami władzy. Staraly się o kwiaty, różne materiały do ozdoby kościoła na niedziele i wielkie święta. Te grupy wiernych razem z komitetem kościelnym kierują kościołem, utrzymują kościół, zapraszają księdza, starają się o jego mieszkanie, produkty żywnościowe, nawet kucharkę. W tych grupach sami wierni wypracowali dla siebie najważniejsze obowiązki, bez których oni nie rozumieją powodów istnienia kościoła: troska o kościół, jego wystrój i troska o księdza, przy czym to ostatnie zawsze jest na miejscu pierwszym i najważniejszym, tzn. troska o księdza”⁸⁵

Rok 1961 przyniósł istotne zmiany w ustawodawstwie o kultach. Dotyczyły one między innymi zasad funkcjonowania organów założycielskich wspólnot parafialnych, o czym na zamkniętym posiedzeniu Rds.KR w Moskwie informował swoich przedstawicieli w obwodach przewodniczący A. Puzin. Według nowej instrukcji dotyczącej prawa o kultach władze lokalne miały prawo niedopuszczania pewnych osób do składów komitetów parafialnych i komisji rewizyjnych. Tego prawa pozbawieni byli duchowni (pkt 4 instrukcji). Zdaniem przewodniczącego „w sowieckim prawie o kultach precyzyjnie określono porządek zarządzania sprawami organizacji religijnych. Określenie wszystkich spraw odnoszących się do wewnętrznych zasad funkcjonowania parafii, wykorzystania przedmiotów kultu, środków finansowych itp. należało do wiernych, stanowiących wspólnotę religijną, a nie do duchowieństwa. Budynki modlitewne i przedmioty kultu, niezbędne dla jego sprawowania, władze państwowe przekazywały wiernym, stanowiącym wspólnotę religijną” Wspomniana instrukcja (pkt 15) dawała władzom możliwość usuwania ze składu *dwadcatek* osób naruszających prawo o kultach, a nawet pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej⁸⁶. Wprost o tym informował przewodniczą-

⁸⁵ Tamże, 19, 62, s. 69-70. Pełnomocnik opisuje sytuację z osobistego doświadczenia, kiedy to czekając na autobus w Tulczynie, zauważył, że przyjechał ks. Darzycki. W tym czasie „padał deszcz i naokoło błoto. Nagle przybiegła przewodnicząca wspólnoty parafialnej w Kopijówce, Hoćka, jeszcze młoda, lat 35, bosa, bardzo zatroskana, bo ona długo w taką pogodę szukała możliwości przewiezienia księdza z Tulczyna do Kopijówki. I tak każda osoba pełniąca funkcję przewodniczącego komitetu parafialnego szuka maszyny, taxi, podwózki, bo bez księdza, jak mówią przedstawiciele [wszystkich parafii – J. Sz.], nie ma kościoła”

⁸⁶ ДАВО, Р-2700, 19, 63, s. 42-43; 7с, 514, s. 75; Г о л ь с т, *Религия*, s. 71; Dokument 178: [*Определение по докладу архиепископа Тульского и Белевского Пимена*

cego RO M. Słobodianiuka pełnomocnik Rady ds. Cerkwi prawosławnej Kuli-
kow: „[...] na podstawie przekazanego rozporządzenia prowadzimy prace
zmierzające do odsunięcia od kierowania organizacjami religijnymi fanaty-
ków, typów spod ciemnej gwiazdy, byłych przestępców i innych osób, aktyw-
nie wpływających na działalność religijną. Zamiast nich do komitetów koś-
cielnych wybiera się obywatele, poprzez których będziemy mogli prowadzić
niezbędne dla nas przedsięwzięcia⁸⁷, tzn. nadzorować prace dotyczące mate-
rialnej bazy funkcjonowania parafii, ograniczenia ich wpływu na lokalne
środowiska”⁸⁸.

Powyższe zabiegi zakończyły się jednak fiaskiem. W raporcie do przewod-
niczącego RO w Winnicy pełnomocnik napisał: „[...] w 1961 r. na kierowni-
cze funkcje w organizacjach kościelnych wybrano ludzi młodych i w średnim
wieku, którzy są bardzo nachalni, domagają się rejestracji księdza, remontu
kościół, obecności dzieci podczas liturgii itp.”⁸⁹ Co więcej, dotychczasowe
prośby i skargi wiernych, jego zdaniem „przekształciły się w żądania, czego
nie było w minionych latach. Jeśli tylko ksiądz z różnych względów nie
otrzymał pozwolenia na spełnianie posługi duszpasterskiej, to wierni natych-
miast udawali się do pełnomocnika, do Kijowa, a także do Moskwy, delega-
cją ze skargą na pełnomocnika i żadne wyjaśnienia nie skutkowały. Dawajcie
księdza i wszystko”⁹⁰ Takie żądania stawiali między innymi przedstawiciele
parafii Żmerynka, Bar, Szarogród, Gorodkówka (Miastkówka). W dwóch
ostatnio wymienionych parafiach do *dwadcatok* wybrano ludzi młodych. Z te-
go względu pełnomocnik Rds.KR nawet zawiesił działalność *dwadcatok* i ko-
mitetów parafialnych, mimo to wierni przez kilka miesięcy nie godzili się na
ich rekonstrukcję. W Gorodkówce (Miastkówce) RR nie zgodziła się na za-
twierdzenie komitetu parafialnego, ponieważ jego skład naruszał punkt 4 in-
strukcji, uniemożliwiając umieszczenie w nim osób wyznaczonych przez wła-
dzę⁹¹ Z informacji dotyczącej działalności Kościoła katolickiego na terenie
obwodu, którą pełnomocnik przesłał przełożonemu w Kijowie dowiadujemy
się, że „w ostatnich trzech latach prawie we wszystkich parafiach katolickich,
częściowo zmieniono skład komitetów parafialnych. Razem z „sąsiadami”

об изменениях в „Положении об управлении РПЦ”] (18.7.1961), [w:] Русская Право-
славная, кн. 2, s. 34-38.

⁸⁷ ДАВО, Р-2700, 7с, 514, s. 58.

⁸⁸ Тамże, s. 72.

⁸⁹ Тамże, s. 77.

⁹⁰ ДАВО, Р-2700, 19, 65, s. 20.

⁹¹ Тамże, s. 20.

doprowadzono do wyeliminowania ze składu komitetów parafialnych, osoby bardziej zaangażowane. [...] Całkowicie zmieniono skład komitetu parafialnego w Szarogrodzie”⁹². Pełnomocnik zobowiązał lokalne władze do takich działań⁹³ Uzasadnił swoją decyzję tym, że *dwadcatka* szarogrodzkiego kościoła to ludzie „młodzi i w średnim wieku, starszych 35-40 lat nie ma, w większości pracują, [...] przy czym, przewodnicząca komitetu parafialnego N. Ogorodnik pracuje jako brygadzystka”⁹⁴. Podobna sytuacja była w Miastkówce, gdzie „do składu komitetu parafialnego weszli młodzi traktorzyści, mechanicy itp. [...] Rada Rejonowa nie zatwierdziła ich, zgodnie z punktem 4 instrukcji o kultach, a «dwadcatka» nie wyraziła zgody na wybór innych osób”⁹⁵ O tych działaniach donosił przełożonym zastępca naczelnika KGB obwodu winnickiego Bolszakow: „[...] we wsi Miastkówka mieszka i pracuje jako księgowa katoliczka Griniewicz Wanda Iwanowna, ur. 1905 r., wykształcenie średnie, członek Związków Zawodowych, która utrzymuje kontakt z Darzyckim. W celu oderwania Griniewicz od Darzyckiego i religii katolickiej, w tym kierunku prowadzono z nią prace, jednak Griniewicz okazała się przekonaną fanatyczką i oddaną księdzu Darzyckiemu, w rozmowach z pracownikiem organów KGB z uporem broniła religii katolickiej, nazywając ją jedynie sprawiedliwą, i kategorycznie odmawiała zerwania z nią. Przy tym Griniewicz oznajmiła, że «jeśli by w Związku Sowieckim funkcjonowała tylko religia katolicka, to my szybciej zbudujemy komunizm»”⁹⁶.

Służba bezpieczeństwa nie rezygnowała z walki o „zgodny z obowiązującym prawem”, zależny od władz kształt organów wykonawczych organizacji religijnych. Zaangażowano do tego członków komisji współdziałających z urzędem pełnomocnika Rds.KR, którzy zaczęli ujawniać „osoby skrajnie reakcyjne [...] i poprzez odpowiednie organy [władzy – J. Sz.] pod różnym pretekstem odsuwać je od działalności w organizacjach religijnych”⁹⁷ Tak postąpiono z R. Sawicką, która skupiła w swoich rękach praktycznie całą odpowiedzialność za kościół w Mołczanach. „Rzeczywiście zmuszeni byliśmy odsunąć Sawicką ze składu komitetu parafialnego – napisał pełnomocnik

⁹² Tamże, s. 86; ДАВО, P-2700, 7c, 544, s. 20. Ze składu *dwadcatki* parafii szarogrodzkiej usunięto wówczas A. Kusznir, K. Basistyj, L. Swarcewicz. Podobne zmiany nastąpiły w Murafie.

⁹³ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 118.

⁹⁴ Tamże, s. 106.

⁹⁵ Tamże, 19, 65, s. 20.

⁹⁶ ДАВО, П-136, 48, 214, s. 140.

⁹⁷ ДАВО, P-2700, 19, 69, s. 3.

– i domagać się od parafian zwolnienia jej ze wszystkich obowiązków w parafii”⁹⁸, chociaż komitet kościelny protestował przeciwko tego typu żądaniom, wysyłając wiele skarg i podań⁹⁹

Podobne komisje powołano nie tylko w rejonach, ale i w każdej wiosce. W praktyce objęto kontrolą wszystkie osoby, które przejawiały jakiegokolwiek zainteresowanie sprawami religijnymi¹⁰⁰. W tym celu zaangażowano na terenie obwodu blisko 2 tysiące działaczy partyjno-państwowych¹⁰¹, powołując w skład komisji pracowników organizacji partyjnych i komsomolskich, oświaty, zdrowia, kultury, urzędu skarbowego, emerytów itp. Każdy członek komisji był przyporządkowany do jednej z istniejących na terenie rejonu organizacji religijnych. I tak np. w rejonie szarogrodzkim komisja współdziałania analizowała skład komitetów parafialnych *dwadcatki*. Efektem jej działań było między innymi usuwanie „pod najróżniejszym pozorem” najbardziej aktywnych członków komitetów parafialnych¹⁰². Działalność komisji współdziałania konsultowana była z rejonowymi naukowo-ateistycznymi sekcjami Towarzystwa Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej, co w praktyce było wykorzystywane przez lektorów i propagandystów ateizmu¹⁰³. Prace te koordynowane były nieprzerwanie przez urząd pełnomocnika¹⁰⁴. Pomimo to zastępca przedstawiciela Rds.KR stwierdził: „[...] przy kościele [w Barze – J. Sz.] funkcjonuje grupa, która mobilizuje wiernych i prowadzi wśród nich odpowiednią pracę” Odpowiada ona za skargę wysłaną z podpisami 450 osób¹⁰⁵

Najbardziej jednak dotkliwym ciosem dla osób zaangażowanych w działalność organów wykonawczych organizacji religijnych było postanowienie RM ZSRR z sierpnia 1962 r., które pozbawiało świadczeń emerytalnych osoby

⁹⁸ Tamże, 19, 69, s. 4.

⁹⁹ Tamże, 7c, 566, s. 5-6.

¹⁰⁰ Tamże, 19, 69, s. 2-5; 7c, 566, s. 55.

¹⁰¹ Tamże, 7c, 553, s. 114.

¹⁰² Tamże, 7c, 566, s. 5-6. Komisja współdziałania rejonu żmeryńskiego w Mołczanach ujawniła, że w parafii aktywnie prowadziła swoją działalność Rozalia Sawicka. W parafii była sekretarzem komitetu parafialnego, skarbnikiem, stróżem, sprzątaczką, a nawet na stałe mieszkała w kościele. Decyzją pełnomocnika została wykluczona z komitetu parafialnego i pozbawiona wszystkich funkcji; ДАБО, P-2700, 19, 69, s. 2-5. Mimo takiej decyzji pracowała jeszcze w 1964 r. Po wezwaniu przed komisję współdziałania w Mołczanach i zastraszaniu członków komitetu parafialnego została ostatecznie usunięta.

¹⁰³ ДАБО, P-2700, 7c, 566, s. 55.

¹⁰⁴ Tamże, 19, 69, s. 2-5; 7c, 553, s. 51-54; 7c, 559, s. 3.

¹⁰⁵ Tamże, 19, 70, s. 3.

pełniące funkcję przewodniczących komitetów parafialnych, członków komisji i tych, którzy organizowali i przewodniczyli zgromadzeniom liturgicznym¹⁰⁶, co zapewne nie pozostawało bez wpływu na ich działalność w organizacjach religijnych.

Dlatego też z pewną satysfakcją napisał pełnomocnik w sprawozdaniu za 1964 r. o „osiągnięciach” kierowanego przez siebie urzędu w stosunku do organizacji religijnych: „W ostatnich trzech latach prawie we wszystkich parafiach katolickich dokonano zmian w składach organów wykonawczych, komisji rewizyjnych, a nawet «dwadcatki». Osoby, które dążyły do aktywizowania wspólnot parafialnych, pod różnymi pretekstami zostały usunięte z tych organów”¹⁰⁷. Dokonania te okazały się jednak tylko połowicznym sukcesem władz, które nie mogły zadekretować bezwyznaniowości osób identyfikujących się z Kościołem katolickim.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Archiwum Diecezji Łuckiej (dalej: ADŁ) znajduje się w depozycie w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych. Podstawowymi źródłami są akta zespołu: Kuria Biskupia Łucka (dalej: KBŁ), t. Sprawozdania dziekańskie.
Державний Архів Вінницької Облaсті (dalej: ДАВО), ф. Р-2700, оп. 19, спр. 33, арк. 33-35.

II. OPRACOWANIA

Гольст Г., Религия и закон, Москва 1975.
Нлeбoвiсz А., Martyrion Wschodu, „Ethos”, 14 (2001), nr 1-2, s. 139-150.
Kupczak J. M., Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939, Wrocław 1994.
Lesch Z., Szpieg Watykanu! „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 1993, nr 4/189, s. 565-574.

¹⁰⁶ Жуковський, *Сучасний стан*, s. 47; Ю. Розенбаум, *О пенсиях работающим по найму в религиозных организациях*, „Наука и религия”, 7(1963), s. 80-81.

¹⁰⁷ ДАВО, Р-2700, 7с, 566, s. 28.

- O s a d c z y W., Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym, „Ethos”, 14 (2001), nr 1-2, s. 151-164.
- P i k u s T., Rosja w objęciach ateizmu, Warszawa 1997.
- P o z e n b a u m Ю., О пенсиях работающим по найму в религиозных организациях, „Наука и религия”, 7(1963), s. 80-81.
- P u b l y o w a H., Невідома ділянка „Антирелігійного фронту”: боротьба владних структур УСРР проти Римсько-Католицької Церкви, 1920-і роки, „З архівів ВУЧК ГПУ НКВД КГБ”, 1/2 (1998), s. 228-243.
- Русская Православная Церковь в советское время (1917-1991). Материалы и документы по истории отношений между государством и Церковью, кн. 1-2, ред. Г. Штриккер, Москва 1995.
- S k a l s k i T., Terror i cierpienie. Kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932. Wspomnienia, Lublin–Rzym–Lwów 1995.
- S t e h l e H., Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991), Warszawa 1993.
- S z y m a ń s k i J., Sytuacja prawna organizacji religijnych w obwodzie winnickim na Ukrainie 1918-1964, „Roczniki Teologiczne”, 48(2001), z. 4, s. 181-209.
- S z y m a ń s k i J., Świątynie katolickie w obwodzie winnickim na Podolu w latach 1941-1964, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 76(2001), s. 275-312.
- W a r a c h i m H. OFMCap, Włóczęga Boży. O. Serafin Kaszuba – Kapucyn. Apostoł Wołynia, Kazachstanu i Syberii, Kraków 1991.
- W i l k H. M. OFMCap, „Ty nie zginiessz”, Lublin 2001.
- W i l k S., Odbudowa życia kościelnego na terytorium byłego Cesarstwa Rosyjskiego 1918-1920, [w:] Kościół i społeczności. Rewolucje, demokracje, totalitaryzm. Studia z dziejów XIX i XX wieków, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 125-140.
- W o ł c z a ń s k i J., Inwentarz rzymskokatolickiej katedry pod wezwaniem Apostołów Św. Piotra i Pawła w Kamieńcu Podolskim według stanu z 1930 roku, [w:] Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim, red. ks. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 367-384.
- W o ł c z a ń s k i J., Statut i skład personalny rzymskokatolickiej parafii katedralnej w Kamieńcu Podolskim według stanu z 6 grudnia 1930 roku, [w:] Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim, red. ks. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 389-399.
- W r ó b e l J., Polityka ZSRR wobec Kościoła katolickiego w latach 1917-1939, [w:] Polacy w Kościele katolickim w ZSRR, red. ks. E. Walewander, Lublin 1991, s. 85-109.
- W y s z k o w s k i P., Moc wiary. Próba przedstawienia prześladowań Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie na przykładzie parafii św. Anny w Barze w latach 1917-1991, Poznań 1998.
- Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Pałyga SAC, Warszawa 1993.

Z w i ą z e k J., Kościół katolicki w Związku Radzieckim (1918-1990), [w:] Sługa Boży O. Serafin Kaszuba (1910-1977). Materiały z sympozjum poświęconego życiu i działalności Sługi Bożego o. Serafina Kaszuby, карусьна. WSD Карусь-пów, 5 III 1994 г., red. J. Marecki OFMCap, Kraków 1994, s. 9-54.

Ж у к о в с ь к и й А., Сучасний стан релігії й церкви під советами, зокрема в УССР, [w:] Релігія в житті українського народу. Збірник матеріалів наукової конференції у Рокка ді папа (18-20) X 1963, red. В. Янев, München–Rom–Paris 1966, s. 39-64.

“TWENTIES” – EXECUTIVE ORGANS OF RELIGIOUS ORGANIZATIONS
IN THE SOVIET SYSTEM OF REPRESSION

(THE WINNICA DISTRICT IN PODOLIA, 1944-1964)

S u m m a r y

Starting from the decree *On the Division Between the Church and the State and Between School and the Church* the successive legal acts constituted a new status of religious organizations. In place of a hierarchic church structure, independent parochial committees, so-called “twenties,” were established. Legislators intended to set church committees in opposition to the clergy. Life, however, had proved the opposite – the clergy dominated the “twenties”, or even more, where there was no priest the “twenty” replaced him, both in the religions and administrative dimensions. Thus the authorities sought to limit the activity of the faithful by legal-administrative means, something that was opposed as well. Various institutions were flooded with applications, letters, complaints; delegations were sent to Winnica, Kiev and Moscow; all this not only showed the scale of the problem for the authorities, but rather the faith of those who appeared to be witnesses to God and the Church.

Translated by Jan Kłos

Key words: polityka wyznaniowa w ZSRR, organizacje religijne, komitety parafialne, organy wykonawcze organizacji religijnych.

Słowa kluczowe: religious policy in the USSR, religious organizations, parochial committees, executive organs of religious organizations.